

Próba zrozumienia mechanizmów rządzących polskim systemem edukacji wymaga poznania tendencji przejawianych w tej dziedzinie w innych krajach – w Europie i na świecie. Szczególnie interesujące jest zdefiniowanie roli szkolnictwa oraz jego znaczenia w tworzeniu nierówności społecznych, czyli przyczynianiu się do zjawiska określanego jako „stratyfikacja społeczna”. Nie ulega wątpliwości, że współcześnie bardzo trudno uzyskać sukces społeczno-zawodowy bez zdobycia odpowiedniego wykształcenia, a dyplom bardzo dobrej uczelni ciągle jest jeszcze trampoliną w rywalizacji o miejsce na „szczytach” (wspomnieć tu można choćby symbolicznie Oxford, Harvard, czy Heidelberg). W wyżej zarysowanych kontekstach można umieścić znakomitą książkę Tomasza Gmerka, zatytułowaną *Edukacja i nierówności społeczne. Studium porównawcze na przykładzie Anglii, Hiszpanii i Rosji*. Z niezwykłą erudycją i opierając się głównie na obcojęzycznej literaturze przedmiotu, Autor analizuje tytułowy problem, przechodząc od jednego problemu do drugiego w odniesieniu do każdego z badanych państw.

Część pierwsza książki poświęcona jest teoretycznym koncepcjom relacji między edukacją a strukturą społeczną, przy czym Autor przywołuje w niej koncepcje mieszczące się w ramach pedagogiki porównawczej. Ponadto, interpretuje w niej potencjał teorii porządku społecznego (równowagi społecznej) w zakresie idei społeczeństwa merytokratycznego oraz modeli ruchliwości społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy funkcjonalno-strukturalnej. Wreszcie, w części tej Autor poświęca, w sposób logiczny, wiele miejsca teoriom konfliktu związanego z ideą społeczeństwa kredencjalnego, a także podejściu zorientowanemu na reprodukcję kulturową i reprodukcję ekonomiczną.

Część druga książki zawiera bardzo dobrze napisane i ustrukturyzowane studia przypadków. Pierwszy z nich odnosi się do Anglii, przy czym Tomasz Gmerek dokonuje szczegółowej rekonstrukcji procesów demokratyzacji *versus* odtwarzania elit poprzez edukację, a także problemów nierówności płciowej, regionalnej i etnicznej w dostępie do edukacji (w tym ostatnim przypadku w odniesieniu do mniejszości chińskiej). Kolejne studium przypadku jest związane z Hiszpanią, w stosunku do której omawiana problematyka względem mniejszości etnicznych dotyczy Basków i Romów. Ostatnie studium przypadku poświęcone jest Rosji, a zagadnienia mniejszościowe zostały zanalizowane w odniesieniu do Nieńców. Trzeba dodać, że analizę zawartą w omawianej książce ilustrują znakomicie dobrane dane statystyczne

oraz różnego typu diagramy i wykresy, pozwalające lepiej zrozumieć poruszane zjawiska. Dzięki temu Autor ukazuje całościowy, a jednocześnie bardzo detaliczny obraz każdego analizowanego problemu.

Lektura książki Tomasza Gmerka przekonuje, że trudno obecnie wykorzystać edukację do stworzenia społeczeństwa ludzi absolutnie równych. Społeczeństwa są w nieuchronny sposób hierarchiczne i choć dawne podziały między „arystokracją” a „ludem” zniknęły, to dostęp do najwyższych miejsc jest ciągle uwarunkowany systemem klasowym, etnicznym, czy płciowym. Można więc stwierdzić, że ostatecznie zwiększenie równości w sferze dostępu do edukacji w swojej konsekwencji prowadzi do stworzenia bardziej wyrafinowanych form wykorzystania szkolnictwa do odtwarzania systemu nierówności. Autor opisuje jeden z największych paradoksów współczesnej edukacji, spowodowany jej dwoma sprzecznymi funkcjami. Pierwsza jest związana z jej rolą jako płaszczyzny demokracji, na przykład umożliwienia równego startu w zakresie uzyskiwania wykształcenia dla wszystkich dzieci, w celu uczynienia z osiągnięć jednostki sprawiedliwego kryterium w „wyścigu” o wyższe pozycje społeczne. Z kolei, druga funkcja edukacji wynika ze zróżnicowania struktur społecznej i zawodowej u ich hierarchicznych podstaw, które przejawiają się w pogłębianiu różnicowania szkół podstawowych i ponadpodstawowych, natomiast w odniesieniu do placówek szkolnictwa wyższego w ich hierarchizacji oraz zjawisku dynamicznego rozwoju szkolnictwa elitarnego.

W zakończeniu Autor dokonuje podsumowania uprzednich rozważań, jak również formułuje interesujące poznawczo wnioski. W ostatniej konkluzji Tomasz Gmerek słusznie stwierdza:

Otóż, o ile w przeszłości dystrybucja nierówności edukacyjnych i społecznych miała miejsce na niższych szczeblach szkolnictwa, to obecnie przenosi się coraz wyżej, stając jednak nadal nieodwołalny czynnik odtwarzania – opartej na zasadzie nierówności – struktury społecznej i sortowania ludzi na grupy uprzywilejowane i zmarginalizowane. Można powiedzieć, że edukacja nadal funkcjonuje na zasadzie imperatywu nierówności.